

Sygn. akt II DIZ 40/21

UCHWAŁA

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Konrad Wytrykowski (sprawozdawca)

SSN Paweł Zubert

Protokolant Anna Rusak

przy udziale prokuratora Joanny Przygody

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w W. **T. G.**

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na posiedzeniu w dniu 9 lutego 2022 roku

zażalenia T. G.

na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2021 roku, sygn. akt I DI 6/21,

w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego T. G. do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 177 § 1 k.k.

I utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;

II kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 4 stycznia 2021 r. S. N. - prokurator delegowany do Prokuratury Krajowej wniósł do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w W. – T. G. (sygn. akt PK XIV Ds [...]). W treści wniosku wskazał, że Prokuratura zamierza przedstawić mu zarzut, że:

w dniu 16 maja 2020 r. w W., kierując motorowerem marki H. [...] nr rej. [...] na ulicy T. [...] w kierunku ulicy [...], nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż nie zachował zasady ograniczonego zaufania i zasady szczególnej ostrożności, mając ograniczoną możliwość obserwacji sytuacji drogowej, nie ustąpił pierwszeństwa, w niewystarczającym stopniu obserwował przedpole przed pojazdem, opóźnił manewry obronne lub zastosował niewłaściwą technikę hamowania podczas awaryjnego hamowania wywrócił się i spadł z motoroweru, w wyniku czego sunący motorower wytrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych pieszą T. U. – P. ze stanu równowagi, doprowadzając do jej upadku, w wyniku czego piesza doznała obrażeń ciała w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej z przemieszczeniem grzbietowym odłamków, co naruszyło czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

Uchwałą Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 4 lutego 2021 roku, sygn. akt I DI 6/21, wyrażono zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego T. G. za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 177 § 1 k.k., jak również orzeczono o kosztach postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że zachowanie prowadzącego w krytycznym dniu motorower sędziego T. G. obejmowało znamiona występkę spowodowania wypadku stypizowanego w art. 177 § 1 kk, który obejmuje nie tylko naruszenie przez sprawcę zasad bezpieczeństwa w komunikacji, ale również niezbędny (z punktu widzenia ewentualnej kwalifikacji prawnej czynu) skutek tego naruszenia poprzez stwierdzone odniesienie obrażeń ciała przez osobę inną niż sam sprawca. Sąd wskazał, że w realiach niniejszej sprawy dotyczy to faktycznie poszkodowanej zdarzeniem z 16 maja 2020 r. T. U. – P. Obrażenia te z kolei przyjęły (ustaloną na podstawie opinii lekarskiej) postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonej (art. 177 § 1 k.k. w związku z art. 157 § 1 k.k.) niestanowiące jednak ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. Nie przesądzając o winie sprawcy i widząc dalszą potrzebę oceny, już przez sąd karny, wszystkich okoliczności sprawy, Sąd Najwyższy orzekający jako sąd pierwszej instancji, uznał, że wszystkie przedstawione okoliczności i dowody w dostateczny sposób uprawdopodobniają wypełnienie znamion

przestępstwa przez sędziego T. G.. Dlatego wymagane jest ich szczegółowe rozpoznanie w postępowaniu karnym, czego nie może powstrzymywać przeszkoda formalna w postaci immunitetu sędziowskiego. Sąd Najwyższy uznał, że zgromadzone w toku postępowania dowody potwierdzają, że przesłanki powyższe zostały spełnione w chwili popełnienia czynu, a sprawstwo sędziego T. G. jest dostatecznie uprawdopodobnione. Tym samym, za uzasadnione uznał wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za czyn stypizowany w przepisie wskazanym w sentencji rozstrzygnięcia.

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł sędzia T. G., zaskarżając ją w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. zarzut obrazy art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, pomimo istotnych wątpliwości w zakresie podejrzenia popełnienia przestępstwa, które nie mogą być wyjaśnione w oparciu o fragmentaryczny materiał dowodowy zebrany w sprawie;
2. nadto alternatywnie – zarzut obrazy art. 1 § 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez nieuwzględnienie, że nawet przyjęty opis czynu wskazuje na jego znikomą społeczną szkodliwość, gdyż naruszenie reguł ostrożności, o ile miałyby miejsce, byłoby bardzo niewielkie.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę uchwały, poprzez odstąpienie od wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Najwyższy rozpoznał przy tym przedmiotowe zażalenie w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, bowiem brak było jakichkolwiek podstaw do wyjścia poza jego granice.

Nie jest zasadny zarzut, w którym T. C. wskazuje, że uchwała zezwalająca na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej została wydana pomimo istotnych wątpliwości w zakresie podejrzenia popełnienia przestępstwa. W ocenie Sądu

Najwyższego wątpliwości takie nie zaistniały, gdyż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwolił na przyjęcie wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez sędziego T. G. .

W tym miejscu przypomnieć należy, że postępowanie w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego odpowiedzialności karnej nie jest postępowaniem dyscyplinarnym, ale incydentalnym rodzajem postępowania, w którym zadaniem sądu dyscyplinarnego jest tylko rozważenie tego, czy wskazany we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za konkretne przestępstwo, zgromadzony dotąd w sprawie, materiał dowodowy dostatecznie uzasadnia podejrzenie popełnienia przez niego tego przestępstwa. W tym więc postępowaniu nie ustala się winy sędziego w zakresie czynu, którego wniosek dotyczy, a wydana w jego toku uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie jest merytorycznym rozstrzygnięciem w przedmiocie odpowiedzialności sędziego za ten zarzucany mu czyn przestępny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. akt II DO 99/20, LEX nr 3144464). W uregulowanym w art. 80 § 2c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych kryterium zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej dopatrzeć się można nawiązania do treści art. 313 k.p.k., w którym również jest mowa o dostatecznie uzasadnionych podejrzeniach, że czyn popełniła określona osoba. Dostatecznie uzasadnione podejrzenie stanowi warunek materialny wyrażający się w istnieniu dostatecznej podstawy faktycznej do postawienia określonej osoby w stan podejrzenia. Porównanie treści art. 303 k.p.k. z treścią art. 313 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że dostatecznie uzasadnione podejrzenie w odniesieniu do konkretnej osoby oznacza wyższy stopień podejrzenia tak co do faktu popełnienia przestępstwa, jak i co do osoby sprawcy. Nie chodzi zatem o ustalenie, że określona osoba popełniła przestępstwo, lecz o to, że zebrane dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia tego faktu (uchwała z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. akt SNO 3/06, LEX nr 470201).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należało, że sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w ramach zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k. Materiał dowodowy

był obszerny i zawierał dowody w postaci: notatki urzędowej asp. [...] A. K. z 16 maja 2020 r., [...] (k. 1-2) co do opisu okoliczności zdarzenia, jego skutków, warunków drogowych, uczestników i świadków; protokołu badania trzeźwości T. G. analizatorem wydechu (k. 3-4) co do ustalenia trzeźwości kierującego pojazdem w chwili zdarzenia; protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego (k. 5-7) co do przebiegu i wyników oględzin oraz opisu sytuacji wypadkowej i śladów zdarzenia; protokołu oględzin pojazdu (k. 8-9), wraz z notatką urzędową asp. L. W. co do ustalenia stanu technicznego i uszkodzeń pojazdu uczestniczącego w zdarzeniu; karty informacyjnej szpitalnego oddziału ratunkowego z 16 maja 2020 r. (k. 18) co do rozpoznania wstępnego i ustaleń z zakresu konsultacji ortopedycznej wobec T. U. – P.; protokołu przesłuchania T. U. – P. z 7 lipca 2020 r. (k. 16-17) co do okoliczności wypadku z jej udziałem; protokołów przesłuchania świadków: W. F. z 9 lipca 2020 r. (k. 22-23), M. F. z 4 września 2020 r. (k. 32-36), B. P. z 8 września 2020 r. (k. 39-42), J. M.- W. z 29 września 2020 r. (k. 46-48), R. W. z 29 września 2020 r. (k. 51-53), A. K. z 6 października 2020 r. (k. 54-57), A. A. z 27 października 2020 r. (k. 67-69), P. I. z 3 listopada 2020 r. (k. 72-74), L. W. z 3 listopada 2020 r. (k. 77-79), A. K. z 12 listopada 2020 r. (k. 83-85), K. M. z 12 listopada 2020 r. (k. 89-90), M. R. z 19 listopada 2020 r. (k. 91-93) co do okoliczności związanych z wypadkiem z 16 maja 2020 r., zawiadomieniem o nim, zakresem pomocy udzielonej poszkodowanej, a także ustaleniem jego przyczyn przez funkcjonariuszy policji dokonujących czynności na miejscu zdarzenia; opinii sądowno - lekarskiej biegłego sądowego z 10 lipca 2020 r. (k. 24) stwierdzającej możliwość powstania obrażeń w wyniku okoliczności opisanych przez pokrzywdzoną i powodujących naruszenie czynności narządu ciała powyżej siedmiu dni; opinii biegłego sądowego z zakresu badania wypadków drogowych P. M. (k. 95-102) oraz protokołu przesłuchania biegłego P. M. z 18 grudnia 2020 r. (k. 105-107) co do szczegółowych ustaleń okoliczności wypadku i ustalenia jego sprawcy i osób, które przyczyniły się do wypadku.

Dysponując tym kompletnym materiałem dowodowym, sąd pierwszej instancji nie przesądził o winie sprawcy, jednak nie miał wątpliwości co do wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez T. G.. Wbrew twierdzeniom T. G. za wątpliwości uniemożliwiające wydanie uchwały zezwalającej

na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej nie może zostać uznana próba wykazania przez niego braku związku przyczynowo skutkowego pomiędzy upadkiem pokrzywdzonej a jego sposobem prowadzenia pojazdu. Pozostaje to bowiem w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

W toku niniejszego postępowania sąd bada jedynie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego, nie przeprowadza natomiast postępowania dowodowego. Dowody, o których przeprowadzenie wnosi w zażaleniu T. G., takie jak dowód z zeznań świadka A. C. czy opinii biegłego na okoliczność zrekonstruowania przebiegu zdarzenia, mogą być przedmiotem dalszego postępowania karnego. Podobnie rzecz się ma z wyjaśnieniem i oceną wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza faktu wychodzenia pieszej zza autobusu.

Jeszcze raz podkreślić należy, że sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, iż wszystkie przedstawione okoliczności i dowody w dostateczny sposób uprawdopodobniają wypełnienie znamion przestępstwa przez sędziego T. G.. Tym samym, w świetle warunków, o których mowa w art. 80 § 2c Prawa o ustroju sądów powszechnych, uzasadnione było wydanie przez Sąd Najwyższy uchwały zezwalającej na pociągnięcie T. G. do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 177 § 1 k.k.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów odwołania, określonego jako zarzut ewentualny, a mianowicie zarzutu nieuwzględnienia, że nawet przyjęty opis czynu wskazuje na jego znikomą społeczną szkodliwość, zarzut ten również należało uznać za chybiony na obecnym etapie postępowania karnego.

Wprawdzie w świetle dotychczasowego orzecnictwa Sądu Najwyższego i poglądów doktryny przyjmuje się, że skoro art. 80 § 2c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych stanowi o konieczności wystąpienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, to należy badać nie tylko zespół znamion czynu zabronionego, ale również stopień społecznej szkodliwości czynu. Trzeba jednak podkreślić, że kwestia ta ma przede wszystkim na celu wzmocnienie kontroli zasadności wszczynania postępowań karnych względem sędziów nie po to, aby chronić ich samych, lecz przede wszystkim ich niezawisłość, a tym samym obywateli przed wpływem organów innych władz na sędziów – którego to niebezpieczeństwa, w realiach niniejszej sprawy i w świetle dostępnych faktów, nie

sposób jest stwierdzić. Nie ma bowiem żadnych okoliczności wskazujących na to, że działanie prokuratora ma służyć innym celom, niż wyłącznie określonym w Kodeksie postępowania karnego w związku z dostatecznie uzasadnionym podejrzeniem naruszenia przepisów obowiązującego prawa karnego. Przestępstwo, którego zarzut popełnienia prokurator chce postawić sędziemu T. G. nie ma żadnego związku z jego służbą sędziowską, jest to nieumyślne przestępstwo cywilizacyjne, wynikające z udziału sędziego w ruchu drogowym.

Stwierdzić przy tym należy, że oceniając stopień społecznej szkodliwości zachowania sędziego T. G., ewentualna teza, że szkodliwość ta jest znikoma nie jest z różnych względów oczywista i to bynajmniej nie z uwagi na ocenę, czy doszło do naruszenia interesu prawnego o charakterze publicznym lub prywatnym. Z tego też względu musi ją rozstrzygnąć, po przeprowadzeniu właściwego postępowania, jak w wypadku każdego obywatela, sąd powszechny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., Sygn. akt II DO 74/20).

Jak wynika z poglądu ugruntowanego w orzecznictwie, jedynie widoczny *prima facie* znikomy stopień społecznej szkodliwości może być powodem braku zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z 15 września 2004 r., sygn. akt SNO 34/04, LEX nr 472041).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, uznać należy, że zarówno z opisu czynu, jak i ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że społeczna szkodliwość czynu przypisanego T. G. była wyższa niż znikoma. Za powyższym przemawia również analiza wszystkich elementów przedmiotowych i podmiotowych czynu: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu miała charakter kompleksowy i obejmowała wszystkie wymienione powyżej przesłanki.

Należy podkreślić, że uprawdopodobnione zostało, że T. G. dokonał niewłaściwej obserwacji przedpola jazdy oraz podjął manewr położenia kierowanego przez niego motocykla, który doprowadził do potrącenia pieszej, a przez to nieumyślne naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. T. G. nie

dostosował prędkości i techniki jazdy do warunków panujących na drodze, w tym nie spełnił wymogu prawidłowego przejazdu przez odcinek jezdni wyodrębniony prawnie jako przejście dla pieszych, z którego w chwili zdarzenia korzystała pokrzywdzona i znajdujące się pod jej opieką dziecko, zaś pokrzywdzona przechodziła prawidłowo przez przejście dla pieszych. Sąd Najwyższy podzielił w tym zakresie pogląd, że od kierowcy wymaga się zachowania szczególnej ostrożności pozwalającej na bezpieczne – bez doznania uszczerbku na zdrowiu – przejście przez ulicę w wyznaczonym do tego miejscu każdej prawidłowo korzystającej z tego miejsca osobie (uchwała Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2014 r., sygn. akt SNO 27/14, LEX nr 1480066). Poziom uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej należało uznać za znaczny, co również wpłynęło na ocenę sądu, że stopnia społecznej szkodliwości czynu T. G. nie można na tym etapie postępowania karnego zakwalifikować jako znikomy, co nie wyklucza poczynienia odmiennych ustaleń w tym zakresie w dalszym jego toku, zwłaszcza w obliczu możliwości mediacji i koncyliacyjnego uregulowania sprawy między sprawcą a pokrzywdzoną.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 133 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020 roku, poz. 2072 ze zm.).